

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 grudnia 2013r.

Sąd Rejonowy w Świdnicy I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSR Wojciech Zatorski

Protokolant: Anna Drozd

po rozpoznaniu w dniu 04 grudnia 2013 roku w Świdnicy

na rozprawie w sprawie z powództwa: ***: A. M. (1), K. M. (1) i S. M. (1)***

przeciwko (...) SA z siedzibą w W.

o zapłatę

I. oddala powództwo wobec wszystkich powodów w całości;

II. zasądza od A. M. (1) na rzecz strony pozwanej kwotę 2417zł tytułem zwrotu kosztów procesu, natomiast nie obciąża małoletnich powodów K. M. (1) i S. M. (1) obowiązkiem zwrotu pozwanej kosztów procesu;

III. przyznaje i nakazuje wypłacić, tymczasowo ze środków Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Świdnicy, biegłej J. O. kwotę 81,26zł tytułem stawiennictwa na rozprawę;

IV. nakazuje A. M. (1) uiścić na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Świdnicy kwotę 81,26zł z tytułu wydatków spowodowanych stawiennictwem biegłego.

UZASADNIENIE

A. M. (1) oraz /małoletni/ K. M. (1) i S. M. (1) wnieśli o zasądzenie od (...) S.A. w W. odpowiednio kwot : 25.000 zł, 12.000 zł i również 12.000 zł, tytułem zadośćuczynienia za krzywdę doznaną w wyniku śmierci Z. S. (1) (art. 446§4 kc), z odsetkami ustawowymi od dnia wytoczenia powództwa do dnia płatności (k.2).

W uzasadnieniu wskazali, że Z. S. zginął dnia 03.11.2011r. w wypadku komunikacyjnym, którego sprawca posiadał ubezpieczenie OC u pozwanej, dnia 02.01.2012r. szkodę zgłoszono pozwanej, która przyznała A. M. świadczenie w kwocie 15000 zł a pozostałym powodom odmówiła wypłaty zadośćuczynienia; zmarły pozostawił w smutku rodzinę (w tym powodów), która bardzo negatywnie przyjęła wiadomość o jego śmierci, bowiem utracili osobę najbliższą, z którą wiązały ich szczególne więzi emocjonalne, a w wyniku śmierci której powodowie nie mogą liczyć na jej wsparcie, pomoc i radę, a ponadto znaleźli się w trudnej sytuacji życiowej oraz materialnej, do chwili obecnej powodowie nie otrząsnęli się po utracie zmarłego; zmarły zamieszkiwał z rodziną, której poświęcał cały wolny czas, gdyż był wdowcem, pomagał w wychowaniu wnuków, zawsze świadczył powodom bezinteresowną pomoc, zwłaszcza że był tzw. złotą rączką, co miało nadto znaczenie finansowe (k. 5-7).

Pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości, wobec wszystkich powodów na ich koszt (k. 201). Nie kwestionując zasady i podstaw swej odpowiedzialności za śmierć Z. S. wskazała, iż świadczenie wypłacone A. M. (15.000 zł) jest adekwatne do zaistniałych okoliczności, w szczególności takich, jak stopień pokrewieństwa i zażyłości ze zmarłym, charakter pomocy ze strony zmarłego, poczucie osamotnienia po jego śmierci, itp. , natomiast odmowa

wypłaty zadośćuczynienia dla małoletnich powodów wynika stąd, że w postępowaniu likwidacyjnym nie wykazali oni zasadności roszczenia z art. 446 § 4 kc, którego istotą jest faktyczny stopień bliskości ze zmarłym, nie zaś więź formalna; ponadto powodowie posiadają własną rodzinę (i nie zostali osamotnieni po śmierci poszkodowanego), a także brak u nich następstw śmierci Z. S., gdyż nie leczyli się psychicznie po jego śmierci, zaś jednorazowa psychologiczna wizyta A. M. z niepełnoletnim synem w (...) Ż. nie stanowi dowodu na powyższe okoliczności (k. 202-204).

Sąd ustalił :

Dnia 03.11.2011r. w wypadku komunikacyjnym zginął Z. S..

Samochód sprawcy wypadku posiadał ubezpieczenie OC u strony pozwanej.

Bezsporne

A. M. jest córką zmarłego, zaś K. M. (ur. w (...)r.) i S. M. (ur. w (...)r.), dzieci A. M. - jego wnukami.

Bezsporne

Powodowie pismem z daty 02.01.2012r. wystąpili do pozwanej o zapłatę tytułem zadośćuczynienia kwot po 50.000 zł na rzecz K. M. i S. M. oraz 80.000 zł na rzecz A. M., motywując roszczenie tym, że w chwili śmierci zmarły mieszkał z córką i zięciem oraz dwójką ich dzieci, stanowili oni szczęśliwą rodzinę, której zmarły poświęcał swój wolny czas, pomagał im w pracach domowych oraz poprzez wkład finansowy do budżetu domowego, zawsze mogli liczyć na bezinteresowną jego pomoc, po jego śmierci wnuk S. nie mógł pogodzić się z zaistniałą sytuacją, co spowodowało depresję skutkującą wizytą u psychologa.

Do pisma dołączyli oświadczenia A. M. (1) i K. M. (3) , w których A. M. podaje, że razem z mężem, bratem i ojcem prowadzili wspólne gospodarstwo domowe, ojciec zawsze im pomagał, wspierał finansowo, pomagał przy wychowaniu dzieci, strata zmarłego jest dla rodziny bardzo bolesna, zwłaszcza dla S., który był dziadka „oczkiem w głowie” i bardzo nie może sobie poradzić ze śmiercią dziadka, wobec czego zmuszeni byli udać się do psychologa, natomiast K. M. podaje, że zawsze cenił teścia, teść zawsze im pomagał, był ostoją i opoką, na którą zawsze mogli liczyć, jego wsparcie w życiu codziennym było nieocenione, brak teścia spowodował wizyty u psychologa, teść był najważniejszą osobą w jego i jego dzieci życiu.

Dnia 14.12.2011r. A. M. wraz z synem S. M. skorzystała z pomocy psychologicznej w (...) w Ż..

Pozwana pismem z daty 13.02.2013r. przyznała A. M. świadczenie w kwocie 15.000 zł, natomiast w przypadku małoletnich powodów odmówiła świadczeń i mimo kolejnych pism powodów żądających weryfikacji w/w stanowiska oraz przyznania świadczeń małoletnim i podwyższenia świadczenia dla A. M., konsekwentnie odmawiała uwzględnienia ich dalszych żądań.

Dowód :

- korespondencja stron :k. 36-42 i 46-49,

- akta szkody.

Sąd zważył :

Powództwo nie zasługuje na uwzględnienie nawet w części.

Zgodnie z art. 446 § 4 kc w przypadku śmierci poszkodowanego sąd może przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

Zadośćuczynienie określone w/w przepisem warunkowane jest zatem krzywdą wynikłą ze śmierci najbliższych, nie zaś samą śmiercią tych osób (por. B. Lackoroński, Palestra 2009/9-10/36 oraz Kodeks Cywilny, komentarz pod red. E. Gniewka, BeckLegalis 2010, nb 24 do art.446). Medycznie stwierdzony rodzaj krzywdy pod postacią choroby, np. zespołu nerwicowego bądź depresji, nie jest natomiast przesłanką konieczną dla wystąpienia z roszczeniem z art. 446 § 4 kc, jakkolwiek okoliczność ta może uzasadniać tezę, że taka krzywda jest poważniejsza a w efekcie może uzasadniać przyznanie wyższego zadośćuczynienia (por.K. Bączyk-Rozwadowska, Prawo i Medycyna 2010/2/25).

Dla porządku odnotować należy zatem, iż wobec powyższego nie ma racji pozwana twierdząc w odpowiedzi na pozew, że roszczenie powodów nie zasługuje na uwzględnienie, m.in. dlatego, że nie leczyli się oni psychologicznie, co jednak w sprawie nie ma większego znaczenia, albowiem powodowie nie wykazali krzywdy warunkującej przyznanie zadośćuczynienia, bądź to w ogóle (w przypadku małoletnich), bądź w wyższej wysokości (A. M.).

Podstawą zadośćuczynienia jest pogorszenie sytuacji życiowej osoby najbliższej zmarłemu, co polega m.in. na tym, że utraciła ona towarzysza życia i podporę życiową (por. np. wyrok SN z 04.11.1964r. sygn. I CR 267/64). Orzecznictwo akcentuje także, iż aktualny stan wiedzy nie pozwala na udowodnienie rozmiaru uczuć i przywiązania, czy też ich braku. Mierzenie skali cierpień osoby, która nie doznała uszkodzenia ciała i rozstroju zdrowia, pozostaje poza możliwościami dowodowymi sądu. Trudno też zakładać, aby ustawodawca "premiował" osoby o słabszej konstrukcji psychicznej, reagujące intensywniej na sytuację traumatyczną, a gorzej traktował roszczenia osób o osobowości zamkniętej, kumulującej w sobie wewnętrzne emocje. Kryterium bólu sensu stricto jest więc mało przydatne w praktyce sądowej i wydaje się słuszne, że kodeks cywilny nie odwołuje się do niego, zakładając, że utrata osoby najbliższej zawsze wywołuje ból. Zadośćuczynienie z art. 446 § 4 kc ma kompensować nie tyle doznany ból spowodowany śmiercią osoby bliskiej, lecz krzywdę stanowiącą przedwczesną utratę członka rodziny; najwyższe zadośćuczynienia powinny być zasądzone na rzecz osób, które na skutek śmierci stały się samotne, bez rodziny (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 14 kwietnia 2010 r. I ACa 178/10 LEX nr 715515).

Reasumując, żądanie omawianego zadośćuczynienia nie jest zależne od skutku w postaci choroby, rozstroju zdrowia, itp. (choć zwiększa on rozmiar doznanej krzywdy) a podstawą tego zadośćuczynienia jest doznanie krzywdy z racji / przedwczesnej/ utraty członka rodziny.

Zadośćuczynienie z art. 446 § 4 kc przysługuje jedynie najbliższym członkom rodziny zmarłego, zatem osobom powiązanim ze zmarłym nie tyle węzłem formalnym, co pozostającym z nim za jego życia w rzeczywistości bliskich stosunkach. Zasadniczo zatem wnuki zmarłego nie mogą zostać a limine wyłączone z kręgu takich osób, zwłaszcza wobec wspólnego zamieszkiwania ze zmarłym. Przyjęcie jednak, że małoletni powodowie należą do kręgu osób najbliższych zmarłemu w rozumieniu art. 446 § 4 kc pozwala jedynie na rozważenie zasadności ich roszczeń, jako ogólnie uprawnionych z w/w przepisu, nie oznacza natomiast przyjęcia słuszności zgłoszonych żądań z tej tylko przyczyny, że byli osobami najbliższymi zmarłemu.

Ogólnie, w odniesieniu do wszystkich powodów, przypomnieć trzeba, że podstawą zadośćuczynienia za śmierć najbliższych jest nie sama śmierć tej osoby, lecz krzywda, jakiej doznali uprawnieni w wyniku tej śmierci. Małoletni powodowie tymczasem w ogóle nie wykazali tej krzywdy, zaś powódka A. M. nie wykazała takiej jej „wielkości” by można wnioskować o oczywiście chybionej decyzji zobowiązanego do świadczenia ubezpieczyciela sprawcy wypadku. Małoletni powodowie mają własną, pełną rodzinę. Ponadto ich wiek z założenia znamionuje szybkie i pełne wyeliminowanie ewentualnych negatywnych przeżyć związanych ze śmiercią w rodzinie. Ewentualna weryfikacja tej tezy w procesie nie nastąpiła z przyczyn leżących po stronie powodów. Dodać można, że wiek małoletniej K. M. (ur. (...)) a więc kilka miesięcy przed śmiercią Z. S.) rodzi co najmniej wątpliwości co do zasadności zgłoszenia roszczeń tak młodej osoby w ogólności. Z kolei S. S. miał być wedle oświadczenia jego matki, tj. powódki A. M., tzw. „oczkiem w głowie” zmarłego. Oświadczenia złożone w postępowaniu likwidacyjnym (k. 44 i k. 12-13 a/sz) nie mogą jednak stanowić podstawy ustaleń faktycznych w tym zakresie, skoro same sobą stanowią - co najwyżej - wyraz przekonań sporządzającej je osoby, ponadto nie mogły zostać w żaden sposób zweryfikowane w procesie, a także dotyczą w istocie przeżyć i emocji zmarłego, nie natomiast małoletniego. Z kolei odnoszące się do tego małoletniego fragmenty w/w oświadczeń oraz zaświadczenie (...) Ż. (k. 10 a/sz) nie dowodzą w rzeczywistości

okoliczności podnoszonych w pozwie. Z zaświadczenia nie wynika bowiem, w jakim celu wskazane tam osoby zgłosiły się do psychologa i co stwierdzono podczas konsultacji. Ewentualna weryfikacja tej tezy w procesie również nie nastąpiła z przyczyn leżących po stronie powodów. Z kolei oświadczenia rodziców małoletniego mają w tym zakresie walor analogiczny, jak powyżej. Ogólnie natomiast nie do zaakceptowania jest sytuacja polegająca na przedstawieniu w procesie wyłącznie oświadczeń własnych, zaświadczeń (zwłaszcza o niedookreślonej merytorycznie treści), itp. Teza przeciwna oznaczałaby w realiach sporu, że „wystarczy złożyć oświadczenie” i/lub „napisać pismo” czy też „uzyskać zaświadczenie” by otrzymać zadośćuczynienie z art. 446 § 4 kc.

Odnosząc się do wysokości zadośćuczynienia dla powódki A. M. przypomnienia wymaga, iż ustawa nie wskazuje żadnych przesłanek określania tego świadczenia. Ponadto ból i cierpienie są koniecznymi elementami krzywdy, a ich wysokość, natężenie, itp. nie podlegają zmierzaniu, zatem omawiane zadośćuczynienie ma kompensować w istocie nie doznany ból spowodowany śmiercią osoby bliskiej, lecz krzywdę stanowiącą przedwczesną utratę członka rodziny. Krzywda ta może być natomiast wyższa, jeżeli doszło ponadto do wystąpienia skutków w postaci choroby, itp. Z zagadnieniem wysokości zadośćuczynienia za śmierć najbliższych łączy się problematyka oczekiwań społecznych co do kwoty świadczenia, które z istoty dotyczy kwestii niewymiernych i z założenia nie jest w stanie zrekompensować wprost straty niematerialnej doznanej przez poszkodowanego. Wysokość takiego świadczenia winna być zatem weryfikowana z jednej strony pytaniem o kwotę świadczenia dla uprawnionego, uznawanego za słuszną w ocenie „przeciętnego” obywatela, z drugiej jednak strony - pamiętając zwłaszcza o powszechnie akceptowanej tezie, iż zadośćuczynienie nie ma charakteru represyjnego – pytaniem o wysokość odpowiedniego zadośćuczynienia w przypadku, gdy ten sam „przeciętny” obywatel sam zobowiązany jest do wypłaty tego samego świadczenia (co niewątpliwie stanowić będzie zaporę w stawianiu wygórowanych żądań). Przypomnieć bowiem również należy, iż ubezpieczyciel ponosi odpowiedzialność cywilną za sprawcę wypadku (jego odpowiedzialność jest pochodną odpowiedzialności sprawcy), a więc oczywiste będzie, że należne uprawnionym zadośćuczynienie nie może być wyższe z tej tylko przyczyny, że jest dochodzone od ubezpieczyciela.

W realiach sprawy wskazać trzeba, że powódka jest osobą dorosłą, która posiada własną, pełną rodzinę, tj. męża i dwojkę dzieci, a ponadto brata, z którymi prowadzi przeciwieństwo wspólne gospodarstwo domowe. Nie jest zatem osobą samotną, która pozbawiona została całkowitego wsparcia i podpory życiowej, a wręcz przeciwnie – otoczona jest kręgiem bliskich, z którymi tworzy szczęśliwą rodzinę. Ponadto w procesie nie przedstawiła w zasadzie żadnych dowodów nie tylko na wysokość, lecz wręcz na doznanie krzywdy z tytułu śmierci ojca. Wszystkie te okoliczności wskazują na przyznanie przez ubezpieczyciela zadośćuczynienia z tytułu krzywdy po śmierci Z. S. w wysokości, której sąd nie ma podstaw kwestionować. Postępowanie dowodowe w sprawie, w której strony reprezentowane były przez profesjonalnych pełnomocników przybrało minimalne, wręcz symboliczne wymiary, co jednak nastąpiło z przyczyn leżących po stronie powodów, zatem ich, po myśli art. 6 kc, powinno obciążać. Reasumując, uwzględnienie żądań powodów w tych realiach oznaczałoby w istocie przyznanie /wyższego/ zadośćuczynienia w zasadzie z tytułu zgonu Z. S., nie zaś z uwagi na doznaną w wyniku tego przez powodów, jednak nie udowodnioną w niniejszym procesie, krzywdę.

O kosztach procesu (pkt II wyroku) orzeczono na podstawie art. 98 § 1 kpc (wobec A. M.) i art. 102 kpc (wobec K. i S. M.) mając na względzie zasadniczo wynik sporu, jednak pamiętając nadto o sytuacji małoletnich powodów, którzy nie posiadają majątku. Orzeczenie o kosztach sądowych (pkt III i IV wyroku) znajduje oparcie w postawie powódki A. M. oraz przepisach art. 288 kpc oraz art. 89 i 113 Uksk.